Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 7 WARSZAWA, DNIA 14 LUTEGO 1939 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

TYGODNIK FINANSOWO-GIEŁDOWY I GOSPODARCZY

ZWYŻKA

Jeżeli porównamy poziom kursowy najgłówniejszych papierów wartościowych, notowanych na giełdzie warszawskiej, w ciągu okresu, poczynając od końca r. ub. do chwili ostatniej, to spostrzeżemy, że linia falista kursów wykazuje kilka odrębnych faz.

Mianowicie, mniej więcej, do połowy stycznia, poziom notowań stopniowo się wznosił; następnie, choć nie utracił zasadniczego kierunku zwyżkowego, uległ jednak wahaniom, aż w końcu miesiąca stycznia nagle się załamał. Wkrótce znowu się dźwignął i z przerwami i odchyleniami wzniósł się do punktu szczytowego w dniach ostatnich.

W celu unaocznienia powyższych stwierdzeń, przytoczymy notowania z czterech dat: z końca r. ub., z 21 stycznia, 28 stycznia i 12 lutego:

4½% Wewnętrzna 65 — 65.63 — 65.50 — 66.63;
4% Konsolidacyjna 66 — 66.75 — 66.25 — 68;
5% Konwersyjna 68.50 — 69.75 — 69.75 — 71.25;
3% Inwestycyjna I em. 85.50 — 86 — 84.50 — 90;
3% Inwestycyjna II em. 84.50 — 86 — 85.50 — 91;
4½% Ziemskie Warsz. 64.13 — 63.50 — 63.50 — 65;
5% Miejskie Warsz. 1933 r. 71.50 — 73 — 71.75 — 74.50;
Bank Polski 137.50 — 133 — 133 — 137;
Bank Handlowy 56.25 — 59.50 — 58 — 59.50;
Starachowice 46 — 51 — 51 — 58.50;
Lilpop Rau 95 — 92.50 — 90 — 96;
Ostrowieckie 67.75 — 67.75 — 66.75 — 76.50;
Warsz. Cukrowe 32.25 — 35.50 — 32.75 — 37;
Warsz. Węglowe 34 — 34.25 — 33 — 37.75.

Czynnikami, które kształtowały tę linię wahań, były: z jednej strony — rozwój koniunktury wewnętrzno - krajowej, z drugiej strony — przebieg wydarzeń na terenie polityki międzynarodowej.

W polityce zagranicznej naprężenie właściwie nie ustaje. Czasami nabiera ono charakteru nadzwyczaj groźnego, jak np. przed mową kanclerza Hitlera w operze Krolla i podczas wyzywających roszczeń włoskich wobec Francji; czasami znowu łagodnieje ono z tych czy innych powodów. Zależnie od tego, wpływ zaburzający tego czynnika występuje to z siłą gwałtowną, to słabnie tak, że chwilowo staje się niedostrzegalnym. Działanie jego wszakże nie znika nigdy i giełda o tym nie zapomina. Wprawdzie bywają okresy, jak np. w chwili obecnej, że następuje wydatne uspokojenie i że oś Rzym — Berlin obraca się z trudem, gdy front Paryż — Londyn sztywnieje, to jednak jest rzeczą mało prawdopodobną, aby taka sytuacja ustaliła się na trwałe.

Ten czynnik polityczny zatem działa hamująco na zwyżkę, najczęściej zaś wprost zniżkowo. Podniętą do zwyżki natomiast — jest przebieg koniunktury wewnętrzno - krajowej. Mamy więc dwa krzyżujące się prądy o zmiennym nadowa .działa zniżkowo, koniunktura gospodarcza u nas — zwyżkowo.

Temu ostatniemu czynnikowi należy się kilka słów wyjaśnienia.

Koniunktura przemysłowa posiada warunki rozwoju, gdy istnieje możność zbytu produkowanych dóbr po cenach opłacalnych. Wskutek niskich cen płodów rolnych w kraju, zwłaszcza zboża, nie tylko produkcja na wsi jest nierentowna, ale wytwórczość przemysłowa nie ma w kraju, wskutek zubożenia wsi, dostatecznie pojemnego prywatnego rynku zbytu. W tych warunkach niechybnie mielibyśmy u nas do czynienia z ciężkim kryzysem i z katastrofalnym spadkiem kursów na giełdzie, gdyby z sukursem, i to potężnym, nie przyszły — inwestycje publiczna. One to, te inwestycje, których wartość w roku bieżącym dosięgnie, co najmniej 1.200 mil. zł., stwarzają rynek zbytu i zapewniają rentowność produkcji przemysłowej.

Niezależnie od tego, rząd poczynił szereg ulg podatkowych przedsiębiorcom, którzy podejmują inwestycje w C. O. P. i na kresach Wschodnich.

Doniosłym uzupełnieniem programu inwestycyj państwowych jest ostatnia reforma statutu Banku Polskiego, której poświęciliśmy artykuł wstępny w numerze poprzednim naszego pisma, — uzupełnieniem od strony finansowej.

Skutki realizacji programu inwestycyjnego dla sytuacji giełdowej są dwojakie:

Przede wszystkim, zamówienia państwowe zwiększają produkcję nie tylko w tych gałęziach przemysłu, które bezpośrednio zamówienia otrzymują, ale i w różnych innych gałęziach, które dla tamtych pracują, dostarczając materiałów, maszyn, narzędzi i urządzeń. Wraz z produkcją wzrastają oczywiście obroty i zatrudnienie.

Naturalnym wynikiem takiego stanu rzeczy jest zwiększenie się zysków. Nic też dziwnego, że giełda szacuje wszystkie dywidendy niezwykle optymistycznie. Wyższa dywidenda zaś jest naturalnie nieodzownym warunkiem zwyżki kursowej akcyj.

Następnie większe zatrudnienie jest równoznaczne z większymi zarobkami. Wzmaga się więc możność oszczędzania. Wzrost zysków i oszczędności stanowi właśnie proces kapitalizacji. Jest to jedyna gospodarczo właściwa droga upłynnienia rynku pieniężno - kapitałowego. Na nim rodzi się popyt na papiery wartościowe: wolne fundusze szukają bądź lokaty, bądź zysków kursowych, bądź jednej i drugich jednocześnie. Wpływa to oczywiście na zwyżkę kursów.

Zaznaczyć wypada, że upłynnienie rynku pieniężno - kapitałowego wskutek dokonywania inwestycyj publicznych jest bez porównania skutecz-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Bankowość polska w r. 1938

Banki polskie nie rozwijają się „w próżnej przestrzeni", niezależnie od stanu otaczającego ich organizm gospodarczy, od stanu rynku pieniężnego przede wszystkim, a ten stan znowu w latach ostatnich zależy w rosnącej mierze od czynników poza - gospodarczych, czynników politycznych. „Politics first"—„Polityka przede wszystkim" — mówią o naszej sytuacji obecnej Anglicy, nie wyrażając tym bynajmniej jakiegoś dezyderatu, tylko poprostu rzeczywistość chwili obecnej. Wahania gospodarcze, wahania na rynku pieniężnym, a wraz z nimi sytuacja banków zależy dziś w coraz bardziej rosnącym stopniu od polityki. Że zaś w dziedzinie politycznej rok 1938 nie oszczędził nam groźnych kataklizmów, więc i banki polskie przeszły w tym roku przez trudne chwile. Dość wspomnieć dni wrześniowe, dni gwałtownego odpływu wkładów z instytucji kredytowych wszelkiego typu. Tym większe znaczenie posiada fakt, że banki polskie w ogóle, a bankowość prywatna w szczególności egzamin, przed jakim postawiły je wypadki, zdały doskonale. W krytycznych chwilach lata ub. r. na całym obszarze Rzeczypospolitej ani jedna instytucja kredytowa nie uległa zachwianiu. Sumy wkładów i udzielonych kredytów na ultimo 1938 r. są znacznie wyższe niż były na ultimo 1937 r.

A przecież uwzględnić trzeba, że dwukrotnie w tym roku nastąpił gwałtowny odpływ wkładów, gwałtowne zahamowanie wzrostu podstawy kapitałowej naszej bankowości prywatnej. Anschluss Austrii spowodował w 14 bankach zrzeszonych w Związku Banków odpływ około 25 mil. wkładów, konflikt czechosłowacki — około 60 milion. wkładów (wszystkie instytucje kredytowe wypłaciły w tym samym czasie mniej więcej 200 mil. zł.). Właśnie jednak spokojna postawa bankowości i sumienne wypełnienie przez nią wszystkich obowiązków wobec wkładców sprawiło, że wkłady powróciły szybko do kas bankowych. Już na ultimo marca w bilansach bankowych znikły ślady paniki „austriackiej", która przecież wybuchła w początku marca. Powrót wkładów, jakie uciekły w czasie paniki „wrześniowej" odbywał się bardziej powoli, ale i tutaj już na ultimo października około 80% wycofanych wkładów powróciło do banków.

Zachowanie takiej właśnie postawy przez naszą bankowość prywatną zostało umożliwione przez niezwykle ostrożną politykę kredytową naszych banków, dbających przede wszystkim o płynność swych aktywów, nawet z pewną ujmą dla rentowności instytucji. Okazało się przy tym najlepiej, jak niesłuszne były, podnoszone nieraz przeciwko naszym bankom, zarzuty niedostatecznej ruchliwości i braku inicjatywy, wywołane właśnie przez ich ostrożną politykę kredytową. Runy ubiegłego roku stanowią dobitne ostrzeżenie przed zbyt liberalną polityką udzielania kredytów, bez dostatecznej dbałości o płynność aktywów. Gdyby nasze banki uległy nawoływaniom do prowadzenia takiej właśnie polityki, próba wrześniowa nie wypadłaby dla nich tak świetnie, jak to się stało w rzeczywistości.

Wzrost wkładów pozwala bankom na rozszerzenie działalności kredytowej. Rzecz charakterystyczna dla spokojnej oceny sytuacji przez banki: w czasie największej gorączki „wojennej", w chwili masowego dopływu wkładów, banki nietylko nie wycofywały udzielonych kredytów, ale, przeciwnie, udzielały nowych. We wrześniu ub. r. suma kredytów udzielonych przez same tylko banki związkowe (które równocześnie, jak wskazaliśmy wyżej, wypłaciły w ciągu kilku dni 60 mil. zł. wkładów) wzrosła o 8 mil. zł. Banki czyniły to rozmyślnie, dążąc do uspokojenia rynku i zamanifestowania swej optymistycznej oceny perspektym politycznych. Oczywista, tego rodzaju polityka słuszna bezwzględnie w okresach krótkotrwałej paniki, nie mogłaby być stosowana w czasie jakiegoś przewlekłego kryzysu, powodującego długotrwałe zaburzenia i stały, ciągły odpływ wkładów. Wtedy, rzecz jasna, banki musiałyby dla utrzymania równowagi swych bilansów i zachowania niezbędnej płynności aktywów, dokonać odpowiedniej redukcji swej działalności kredytowej. Krótkotrwałość paniki marcowej i wrześniowej pozwoliła bankom na zaspokojenie potrzeb kredytowych klienteli nawet w okresie gwałtownego odpływu wkładów.

Mimo ujemnych skutków obu panik zeszłorocznych, ogólny wzrost aktywności banków prywatnych pozwala przewidywać wzrost rentowności czołowych naszych instytucji kredytowych. Należy przypuszczać, że wzrost ten uwydatni się i w roku bieżącym. W każdym razie trzeba stwierdzić: prywatna bankowość polska staje na początku roku 1939 pełna sił żywotnych, oparta o zaufanie klienteli, wzmocniona przez zwycięskie przetrzymanie ciężkich prób minionego roku, prowadzona w myśl zdrowych zasad kierownictwa bankowego.

S. M.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE, S. A.

Bank ten zaprzyjaźniony jest z szeregiem banków zagranicznych, jak Banca Commerciale Italiana, Hambros Bank w Londynie, British Overseas Bank, i Banque de Brusselles. Poważna część akcji, znajdujących się dawniej w posiadaniu zagranicy, przeszła w ręce kapitału polskiego, grupy Banku Cukrownictwa w Poznaniu. Przedstawiciele tej grupy, pp. L. Nowakowski, W. Psarski, St. Thiel, M. Broniewski, J. Żychliński, i inni, zasiadają w Radzie Banku. Zasiadają też w tej Radzie wybitni przedstawiciele innych gałęzi przemysłu, jak prezes A. Falter z górnictwa węglowego, i prezes Szymon Landau z przemysłu elektryfikacyjnego. Wreszcie zasiada w niej także przedstawiciel Banca Commerciale, prezes E. Morpurgo. Prezesem instytucji jest min. Zaleski.

Na 31.XII. 1938 bank wykazywał wkładów 94,5 mil. zł., pozycji debetowych w rachunkach bieżących 35,9 mil. zł.

(Dokończenie na str. 3-ej)

Zwyżka

(Dokończenie ze str. 1-ej)

niejsze niż pod wpływem wzrostu koniunktury prywatno-gospodarczej, rynkowej. Na ten punkt, być może, niezbyt dostateczną zwracają uwagę. Inwestycje publiczne nie stwarzają dóbr rynkowych, sprzedażnych; wskutek tego pieniądz gromadzący się w postaci zysków i oszczędności powraca do obrotu gospodarczego i ponownie odgrywa rolę kapitału obrotowego wtedy tylko, gdy ponownie użyty zostaje do inwestycyj publicznych. Ale nawet w tym przypadku drenowanie skuteczne tego pieniądza na inwestycje nie jest łatwe; widzimy to w Niemczech. Stąd płynność gotówki wzrasta i może nawet w pewnych warunkach powodować objawy inflacyjne. W Polsce, wobec ubóstwa kapitałów, stosunkowo dużej podaży dóbr konsumcyjnych, zniżkowej tendencji cen na rynkach światowych, niebezpieczeństwo inflacji obecnie powstać nie może. Natomiast powstają pomyślne warunki dla ożywienia obrotów giełdowych i zwyżki kursów.

R. T.

Nowy numer miesięcznika „BANK"

Ukazał się już z druku lutowy (2-gi) numer mies. „Bank".

Na treść tego periodyku składają się w dziale zagadnień bieżących notatki: „Trzyletni plan inwestycyjny" —; „Po ultimo rocznym" — „Postęp totalizmu w Niemczech" — „Obrona funta angielskiego" — „Zbrojenia Stanów Zjednoczonych".

W dziale artykułowym: „Kontyngenty i polityka kredytowa" — Tadeusz Sołowij; „Granice kredytu państwowego" — Mgr Kazimierz Jasnowski; „Przeszłość i przyszłość w koniunkturze światowej" — M. I. Drybiński; „Warunki realizacji akredytywy towarowej" — Jan Rakoczy; „Działalność P. K. O. w 1938 r." — M Bl.; „Przegląd ograniczeń dewizowych i reglamentacji obrotu towarowego" — A. Bski.

W dziale prawnym: „Przegląd ustawodawstwa krajowego".

Na resztę numeru składają się: Omówienie zagranicznych rynków pieniężnych oraz położenia gospodarczego Polski, ciekawa kronika krajowa i zagraniczna, przegląd prasy zagranicznej i krajowej.

Statystyka i bilanse zamykają numer.

(Dalszy ciąg ze str. 2-ej)

Dyskonto wynosiło po potrąceniu 7 mil. redyskonta, 91,4 mil zł. Pozycje kredytowe w rachunkach bieżących 35,3 mil. zł. Nadwyżka wpływów brutto nad kosztami handlowymi wyniosła 3,5 mil. zł.

BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH S. A.

Powstały jeszcze przed wojną, w r. 1910, jako instytucja finansowania ruchu spółdzielczego, Bank Towarzystw Spółdzielczych S. A., w Warszawie, dzięki solidnemu kierownictwu, przeszedł bez szwanku przez wszystkie trudności okresu inflacyjnego i kryzysu lat 1930-33 i stanowi dziś jedną z poważnych placówek finansowych Rzeczypospolitej.

Fundusze własne Banku są znaczne. Obok kapitału akcyjnego w wysokości 3 mil. zł., kapitały amortyzacyjny wynosi blisko 700 tys. zł., kapitał zapasowy blisko 600 tys. zł., inne kapitały rezerwowe sięgają 340 tys. zł. W sumie więc kapitały własne przekraczają o około 1½ mil. zł. — około 50% — pierwotną sumę kapitału akcyjnego. Świadczy to najlepiej o ostrożnej gospodarce finansowej instytucji.

Warto zaznaczyć, iż, mimo pierwotnie spółdzielczego charakteru Banku, w Radzie jego zasiadają powszechnie znani przedstawiciele przedsiębiorczości prywatnej, jak np. pp. T. Sułowski (jeden z kierowników wielkiego koncernu elektryfikacyjnego „Siła i Światło"), J. Franaszek i St. Majewski. Bank jest zupełnie niezależny od kapitału zagranicznego: zadłużenie wobec zagranicy występuje w bilansach Banku z reguły w sumie niższej niż wierzytelności Banku zagranicą.

Nic dziwnego, że Bank korzysta z dużego zaufania klienteli, której wkłady przekraczają sumę 15 mil. zł.

BANK ZACHODNI S. A.

Instytucja ta o kapitale akcyjnym 10.080 tys. zł., posiada w swej Radzie Nadzorczej szereg przedstawicieli przemysłu, jak pp. Stanisław Brun, Stanisław Fuchs, Czesław Klarner, i dr Józef Landau. Prezesem Rady Nadzorczej jest ks. Zdzisław Lubomirski, prezesem zarządu p. Andrzej Rotwand.

Na 31.XII.1938 wkłady wynosiły 30,4 mil. zł., pozycje debetowe rachunków bieżących 10,7 mil. zł. Portfel wekslowy, po potrąceniu redyskonta 10,5 mil. zł., wynosi 19,2 mil. zł. Pozycje kredytowe rachunków bieżących wynosiły 15,6 mil. zł. Pozycje wynikowe dawały saldo dodatnie 1,4 mil. zł.

POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE

Omówienie bilansu surowego na dzień 30.IX.1938 r.

ŚRODKI OPERACYJNE wyrażają się sumą zł. 75.209.837,11 i składają się z: Kapitałów Własnych: Zakładowy — zł. 8.000.000.—, Rezerwowy — 1.577.000.—, Fundusz Amortyzacyjny nieruchomości — 666.996,06, Wkłady — 33.379.578,93, Rachunki bieżące — 5.831.314,31, Różne natychmiast płatne zobowiązania — 157.667,48, Banki krajowe — 6.369.670,07, Banki zagraniczne — 3.393.309,86, oraz Redyskonto weksli — zł. 15.834.300,40.

KAPITAŁY WŁASNE dają razem sumę zł. 10.243.996,06 i w stosunku do Ogólnej Sumy Funduszów, wynoszących Zł. 64.965.841,05 dają stosunek około 15,8%.

AKCJA KREDYTOWA w skład której wchodzą: Dyskonto — 26.299.124,63, Kredyty w rachunkach bieżących — 28.204.447,25, Pożyczki terminowe — 9,136.157,36, Kredyty akceptacyjne i rembursowe — 3.843.953,87 wynoszą razem zł. 64.350.476.80.

Jak widać z powyższego, Akcja Kredytowa wzrosła w roku bieżącym o zł. 5.526.034,26 a z 30/6-38 o zł. 3.133.206,35.

Świadczy to o wzmożonej działalności kredytowej Banku w powyższym okresie.

Środki płynne Banku w postaci gotówki, należności w bankach oraz portfelu weksli i efektów stanowią ponad 15 milionów t. j. 35% wszystkich zobowiązań, nie wyłączając wkładów terminowych.

POLSKI BANK KOMERCYJNY S. A.

Kapitał zakładowy Banku wynosi zł. 3.415.000.— i podzielony jest na 34.150 akcyj okazicielskich po zł. 100.— nominalnej wartości za sztukę.

Perspektywy rozwojowe Instytucji są pomyślne, o czym świadczy ogólny wzrost obrotów i akcyj kredytowej. Wyniki bilansowe Banku są dodatnie.

DOM BANKOWY A. HOLZER

Jednym z poważniejszych i wzorowo prowadzonych domów bankowych jest *A. Holzer Dom Bankowy, Kraków*, założony w roku 1863.

Bank ten zaskarbił sobie zaufanie szerokich warstw rzesz społeczeństwa, czego dowodem jest wzrost wkładów i coraz większa akcja kredytowa.

Kierownictwo D. B. odznacza się wysokimi walorami doświadczenia, rzutkości i energii.

Kapitał zakładowy wynosi zł. 2.200.000.—

Wyniki bilansowe są zupełnie zadowalające i rokują jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Bilans Komunalnej Kasy Oszczędności

Powiatu Krakowskiego w Krakowie

ul. Pijarska 1.

wraz z oddziałami: w Krynicy i Wieliczce za rok 1938

STAN CZYNNY	Złotych	STAN BIERNY	Złotych
Kasa i sumy do dyspozycji	1.638.372.62	Kapitał zakładowy	100.000.—
Kupony	118.017.26	Fundusz zasobowy	2.880.851.20
Waluty obce	1.384.84	Fundusze specjalne	74.810.62
Papiery wartościowe	7.361.867.05	Fundusz wyrównawczy	970.760.—
Banki i K. K. O. Nostro	2.190.275.76	Fundusz amortyz. nieruch.	99.356.46
Weksle zdyskontowane	746.155.23	Wkłady oszczędnościowe	36.224.332.34
Pożyczki wekslowe	13.278.752. —	Rachunki bieżące	1.709.013.08
Weksle protestowane	493.682.33	Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu	37.264.—
Rachunki bieżące otwartego kredytu	1.350.427.—	Zobowiązania inkasowe	13.108.74
Pożyczki terminowe na zastaw	170.588.50	Banki i K. K. O. Loro	65.753.—
Pożyczki na skrypty dłużne	1.240.194.53	Różne	238.283.51
Pożyczki hipoteczne	9.204.580.05	Sumy przechodnie	212.872.45
Należności skonwertowane (Bank Akcept.)	3.034.734.28	Nadwyżka za rok sprawozdawczy	388.780.88
Nieruchomości	1.770.196.27		
Ruchomości	150.187.74		
Różne	223.872.92		
Sumy przechodnie	41.933.90		
	43.015.186.28		**43.015.186.28**
Depozyty	4.705.072.98	Różni za depozyty	4.705.072.98
Udzielone gwarancje	319.500.—	Zobow. z tyt. udziel. gwaranc.	319.500.—
Inkaso	173.230.51	Różni za inkaso	173.230.51
Pokrycie funduszu emeryt.	1.866.994.05	Fundusz emerytalny	1.866.994.05
	50.079.983.82		**50.079.983.82**

Kraków, dnia 11 stycznia 1939 r.

Komunalna Kasa Oszczędności
Powiatu Krakowskiego w Krakowie

BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI
Sp. Akc.

Instytucja ta, o kapitale akcyjnym 10 mil. zł., znajduje się obecnie niemal wyłącznie w rękach kapitału krajowego. Znaczny pakiet akcji tego banku, posiadany dawniej przez grupę wiedeńskiego Oesterreichische Kredit - Anstalt, został niemal w zupełności repatriowany. Prezesem instytucji jest Adam hr. Tarnowski, w Radzie Nadzorczej zasiada szereg przedstawicieli przemysłu, jak pp. Maurycy Hertz i K. Poznański. Zarząd stanowią p. min. Mikulecki, dr Laschtowiczka, i dr Luft.

Podługi bilansu brutto na 31 stycznia 1938 wkłady wynosiły 27 mil. zł. pozycje debetowe w rachunkach bieżących — 19 mil. zł. Na kredyty udzielone przez bank, składały się kredyty w rachunkach bieżących w sumie 15,5 mil. zł. i portfel wekslowy, wynoszący, po potrąceniu 4,5 mil. redyskonta, 23 mil. zł. Wyniki r. 1938 równały się nadwyżce 800 tys. zł.

Maszyny drukarskie na wystawie maszyn Bugra w Lipsku 1939 r.

Już w roku zeszłym mogliśmy poinformować szeroką publiczność o otwarciu nowej roszerzonej budowli Niemieckiego Domu Przemysłu Drukarskiego, obejmujące na terenie o powierzchni 7000 m² wszystko, co dotyczy sztuki drukarskiej oraz przerabiania papieru, w tak bogatej obfitości, że przewyższenie jej jest prawie niemożliwą rzeczą. Wszystkie najpoważniejsze fabryki pracujące dla tej gałęzi przemysłu będą reprezentowane na Targach maszyn Bugra w 1939 r. i wystawią maszyny, przyrządy, przybory, narzędzia, farby oraz wszelkie inne eksponaty związane z tą branżą, w najnowszym i najlepszym wykonaniu. Mimo to, że wystawa ta będzie odznaczać się tym, że obejmie kompletny całokształt tej dziedziny, dzięki specjalnie obmyślanej przejrzystości, każdy zwiedzający będzie mógł się wszędzie i stale doskonale we wszystkim orientować.

O ile to tylko będzie możliwym, wszystkie maszyny będą pokazywane w ruchu, tak, aby można było się dobrze orientować w ich funkcjonowaniu oraz ich wydajności i sprawności.

Tak jak wszystkie inne zdobycze techniczne lat ostatnich, tak samo i maszyny drukarskie podlegają stałemu rozwojowi i udoskonaleniom.

Z roku na rok dlatego zjawiają się na Wystawie Maszyn Bugra w Lipsku nie tylko bardzo interesujące, ale także wypróbowane w twardej szkole praktyki, maszyny wykazujące ulepszenia i zmiany, które wynikły naturalnie skutkiem stałej dążności do większej wydajności a także wobec coraz większych wymagań stawianych im odnośnie bezpieczeństwa ich funkcjonowania oraz uproszczenia i ułatwienia ich obsługi.



POWSZECHNY BANK KREDYTOWY
Spółka Akcyjna

Powszechny Bank Kredytowy S. A. znajduje się w ścisłych stosunkach z Banque des Pays de L'Europe Centrale, stanowiącego z kolei instytucję koncernową Banque de Paris et des Pays Bas. Przedstawiciele grupy francuskiej, p.p. Gouin, H. Laporte i M. Thiebaut, zasiadają w Radzie Nadzorczej instytucji.

Na 31.XII. 1938 wkłady wynosiły 25 mil. zł., debet w rachunkach bieżących 21,5 mil., portfel wekslowy 30,5 mil. (z redyskonta bank nie korzystał wcale), kredyty z rachunków bieżących 18,5 mil. Pozycje wynikowe dają saldo dodatnie 1.740 tys. zł.



Komunalny Bank Kredytowy
Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności
Poznań, ul. 27 Grudnia 8.

Instytucja ta, będąca centralą finansową Komunalnych Kas Oszczędności i ich Związków założycielskich (Miast i Powiatów Województw Poznańskiego i Pomorskiego), należy do najstarszych i do najbardziej zasłużonych przedsiębiorstw bankowych na terenie Polski Zachodniej. W roku 1937 obchodził Komunalny Bank Kredytowy 25-lecie swej działalności.

O zakresie działania tej Instytucji świadczą najlepiej następujące cyfry (z końca 1938 r.):

Kapitały własne		12 mil. zł.
wkłady		31 mil. zł.
udzielone kredyty:		
a) krótkoterminowe	7 mil. zł.	
b) długoterminowe (w tym poż. oblig. 13 mil. zł.)	37 mil. zł.	44 mil. zł.
sumy bilansowe		70 mil. zł.
obroty		530 mil. zł.

Wzrost wkładów w K. K. O. w roku 1938

Ostatni numer „Wiadomości Statystycznych", w którym ogłoszono statystykę wkładów w kasach oszczędności na koniec grudnia r. ub., pozwala już na pewną charakterystykę działalności **K. K. O.** w dziedzinie zbierania wkładów w roku 1938.

Wiadomo, że rok ubiegły, mimo zasadniczo dobrych warunków wewnętrznych dla kapitalizacji pieniężnej, przyniósł dwukrotnie zaburzenia na rynku pieniężnym wywołane wypadkami politycznymi. Wypadki marcowe spowodowały tylko krótkotrwały odpływ wkładów z instytucji pieniężnych, natomiast widmo powszechnej zawieruchy wojennej we wrześniu r. ub. wywołało poważny run na banki, kasy oszczędności i pozostałe instytucje kredytowe, pozbawiając je w ciągu paru tygodni ok. 400 milionów złotych wkładów. Ponieważ jednak nasz aparat pieniężny wytrzymał tę ciężką próbę zwycięsko, nie dopuszczając nigdzie do zawieszenia wypłat, przeto szybko nastąpiło uspokojenie wśród wkładców i następne miesiące przyniosły prawie wszędzie wyrównanie ubytku wkładów.

Mimo tych przejść, które nie ominęły również komunalnych kas oszczędności (wrześniowy odpływ wkładów oszczędnościowych wyniósł tu 102,4 miln. zł.), kasy te zamknęły rok 1938 poważną nadwyżką. Mianowicie:

	31.XII.37	31.XII.38	Przyrost
wkłady oszczędnościowe wynosiły	699.8 miln.	741.1 miln.	41.3 miln. zł.
wkłady na rach. bieżących	94.8 „	102.7 „	7.9 „ „
Razem	794.6 „	843.8 „	49.2 „ „

Widzimy, że w **sumie wkłady w K. K. O. wzrosły o prawie 50 miln. złotych, w czym same wkłady oszczędnościowe o 41.3 miln. złotych.**

Dla ścisłości należy zaznaczyć, że w sumie wkładów na koniec 1938 r. mieszczą się również wkłady 4-ch komunalnych kas oszczędności na Zaolziu, a mianowicie wkłady oszczędnościowe w wysokości 9.9 miln. i na rachunkach bieżących w wysokości 2,1 miln. czyli łącznie 12 miln. złotych.

W poszczególnych częściach kraju rozwój wkładów przedstawiał się niejednolicie. Największy był w województwach centralnych i wschodnich, na drugim miejscu idzie Śląsk, na trzecim woj. zachodnie, na koniec woj. południowe, graniczące z Czecho-Słowacją, a zwłaszcza ciągle jeszcze niespokojną Rusią Podkarpacką.

Związek Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach

Katowice, ul. Piotra Skargi 2

Związek sprawuje opiekę i nadzór nad wszystkimi Komunalnymi Kasami Oszczędności województwa śląskiego, których liczba przez uzyskanie 4 Kas Zaolziańskich wzrosła do 22.

Ludność Śląska darzy szczególnym zaufaniem K. K. O., o czym świadczy stały wzrost ilości książeczek oraz sum zaoszczędzonych: do dnia 31.XII. 1938 r. na 282.433 książeczkach oszczędnościowych złożono 161.870.655.69 zł.

K. K. O. województwa śląskiego prowadzą szeroko zakreśloną wśród miejscowej ludności akcję kredytową, która w końcu r. 1938 wyniosła 96.844.215.50 zł., w tym przypadało na:

a) pożyczki wekslowe 18.860.967.70 zł.,

b) terminowe na zastaw oraz na skrypty dłużne 21.360.401.90 zł.,

c) hipoteczne 47.834.245.64 zł.,

d) rachunki bież. otw. kredytu 8.788.600.26 zł.

Poza tym K. K. O. posiadały w swym portfelu w r. 1938 znaczną ilość papierów wartościowych na łączną sumę zł. 39.524.740.09.

Osiągnięte dzięki kierownictwu poszczególnych Kas wyniki, pozwalają stwierdzić, że K. K. O. województwa śląskiego pełnią swoje zadanie należycie i, że przodują śląskim instytucjom pieniężnym.

BILANS SUROWY
Komunalnej Kasy Oszczędności m. st. Warszawy

na dzień 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY

Kasa		2.437.552.47
Lokaty w bankach		17.274.365.44
Waluty obce		84.480.—
Bilety skarbowe		7.000.000.—
Papiery wartościowe własne		44.681.600.77
Pożyczki zabezpieczone hipotecznie		45.406.661.10
„ na zastaw papierów wartościowych		9.847.737.76
„ na zastaw towarów		33.601.35
„ wekslowe i na skrypty dłużne		25.989.453.83
„ komunalne		2.713.557.—
Komunalne Kasy Oszczędności		614.321.28
Weksle protestowane		148.115.70
Ruchomości		170.897.29
Nieruchomości		4.161.035.09
Koszty handlowe:		
a) wydatki administarcyjne	2.541.007.18	
b) wydatki na cele społeczne	327.754.—	2.868.761.18
Różne rachunki		1.043.851.73
		164.475.991.99
Dokumenty do inkasa		665.148.43
Udzielone gwarancje		454.817.—
		165.595.957.42

STAN BIERNY

Kapitały kasy		4.162.173.44
Rezerwa wartości papier. wart. własnych		1.287.262.24
Inne rezerwy		602.862.11
Wkłady oszczęd. (133.874 ks.)	83.323.846.10	
„ oszcz. term. (4.047 ks.)	33.859.230.72	
„ „ w obc. wal. (176 ks.)	152.368.12	117.335.444.94
Rachunki bieżące i lokaty		33.756.131.44
Zastaw papierów wartościowych		24.757.—
Komunalne Kasy Oszczędności		19.700.—
Procenty, prowizje i inne dochody 1938 r.		4.196.508.09
Procenty i prowizje 1939 r.		1.063.030.31
Różne rachunki		2.028.122.42
		164.475.991.99
Różni za inkaso		665.148.43
Zobowiązania z tyt. udziel. gwarancyj		454.817.—
		165.595.957.42

CENTRALA — Traugutta 5 (dom własny)
ODDZIAŁ I — Bielańska 8
ODDZIAŁ II — Praga, Targowa 65
ODDZIAŁ III — Bagatela 14
ODDZIAŁ IV — Wolska 6

Przemysł Drzewny w Polsce

Przemysł drzewny jest jednym z najważniejszych przemysłów Rzeczypospolitej. Na całych połaciach kraju — że wskażemy tu tylko Kresy Wschodnie i Podkarpacie — jest on jedynym niemal przemysłem, zakrojonym na szerszą skalę, dającym tysiącznym rzeszom możność znalezienia zarobku. W bilansie handlowym państwa przemysł drzewny również zajmuje jedno z czołowych miejsc, przyczyniając się wydatnie do wzmożenia rezerw walutowych kraju.

Już r. 1937 był dla przemysłu tego, podług czyjegoś trafnego określenia, rokiem „pesymistycznej pomyślności", pomyślności, hamowanej przez obawy powrotu kryzysu i nowych komplikacji politycznych. Na rynkach drzewnych obawy te przyczyniły się do skurczenia obrotów, spowodowały daleko idącą wstrzemięźliwość nabywców, spowodowały wreszcie, u końca roku poważne osłabienie cen. Warto zaznaczyć, że, mimo tak niepomyślnej sytuacji ogólnej, polski przemysł utrzymał zasadniczo swe pozycje, wykazując wzrost z 166 mil. zł. na 203 mil. zł. Udział przemysłu drzewnego w ogólnym eksporcie polskim wynosił w tym roku 17% ogólnej jego sumy, więcej niż udział węgla.

W kampanii 1937-1938 nastąpiło dalsze pogorszenie sytuacji. Odnosi się to zwłaszcza do rozwoju eksportu, który ucierpiał z powodu skurczenia obrotów i zniżki cen. Do spadku obrotów przyczyniło się głównie ograniczenie zakupów drzewa przez Wielką Brytanię, największy dziś i najpojemniejszy z naszych rynków zbytu. Wywóz do Niemiec utrzymuje się na wysokim poziomie, ale tu znowu trudności rozrachunkowe przyczyniają się do zmniejszenia rentowności tego eksportu. Międzynarodowe porozumienie eksporterów tarcicy, obejmujące m. i. i Polskę, staje obecnie wobec trudnej próby wytrzymałości.

Pewne odciążenie stanowi dla przemysłu poważny rozwój rynku wewnętrznego. Ożywiony ruch budowlany, wielkie roboty inwestycyjne, budownictwo Centralnego Okręgu Przemysłowego, wzrost siły kupna ludności zatrudnionej w przemyśle i handlu — wszystko to stwarza pomyślne warunki również dla przemysłu drzewnego. Drzewnictwo polskie ze swej strony bierze udział w kierowanej przez miarodajne władze państwowe akcji inwestycyjnej, dokonując zarówno poważnych inwestycji portowych w Gdyni, jak i poważnych inwestycji o charakterze przemysłowym na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Ważnym faktem nie tylko na okres bieżący, ale i na przyszłość, jest rozbudowa przemysłu celulozowego w Polsce. Przemysł ten konsumuje już dzisiaj około 1 mil. m. sześć. papierówki.

Wysiłki zmierzające do rozbudowy i uaktywnienia przemysłu drzewnego w Polsce, koncentrują się przede wszystkim na terenie Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce.

Obejmuje ona swą działalnością całokształt przemysłu, dążąc do jego stałego rozwoju, a zwłaszcza do utrzymania pozycji Polski na międzynarodowych rynkach drzewnych, do wzmocnienia międzynarodowego znaczenia drzewnictwa polskiego... W ramach organizacji Rady pracują jej poszczególne sekcje, istniejące w Gdyni, Gdańsku, Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie, Wilnie, Lublinie oraz przy ogólno-polskim Związku Właścicieli Lasów. Komisja Cennikowa Rady starała się uzgadniać politykę cen poszczególnych eksporterów, dążyć do usunięcia nadmiernych wahań cen drewna polskiego, w czym spotkała się z uznaniem nie tylko polskich kół branżowych, ale i odbiorców i prasy fachowej za granicy. Wydział Statystyczny, pracujący przy Radzie, obok prac bieżących, poświęconych obsłudze członków i organizacji zrzeszonych, wydaje specjalny biuletyn, stanowiący źródłowe zestawienie danych o gospodarce drzewnej w Polsce. Przy Radzie pracuje Inspektor Techniczny przemysłu; odwiedza on poszczególne zakłady pracy i omawia ich funkcjonowanie z kierownikami, wskazując na zauważone przez się niedociągnięcia procesu produkcji. Odwiedził on dotąd łącznie ponad 300 zakładów pracy.

Rada Naczelna współpracuje ściśle z Komisją Drzewną przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym. Komisja ta ustala systematycznie normy dla poszczególnych działów produkcji drzewnej. Komisja Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy Radzie Naczelnej stara się propagować maksymalne zabezpieczenie robotników przed wypadkami, zwracając uwagę warsztatów pracy na wszystkie wynalazki w tej dziedzinie. Wreszcie problemy specjalne swych dziedzin produkcji opracowują Związek Fabrykantów Dykt i Fornierów, Zrzeszenie Wytwórców Kompletów Skrzynkowych, Zrzeszenie Fabrykantów Mebli Giętych w Polsce. Liczne tablice statystyczne uzupełniają ten obraz.

Pod kierownictwem Rady przemysł drzewny stanowi zdrową gałąź produkcji polskiej, pracującą z pożytkiem dla całości życia gospodarczego kraju.

Sprawozdanie z gieł zagranicznych

„OSTROŻNA POPRAWA"

Giełdy międzynarodowe stoją pod znakiem „ostrożnej poprawy". Poprawy — bo żadne z groźnych zapowiadanych wydarzeń politycznych dotąd nie nastąpiło. Mowa kanclerza Hitlera, niewątpliwie, zapowiada trudności na później, ale nie zawierała w każdym razie jakiegoś o określonym terminie ultimatum, którego się obawiano. Wielka Rada faszystowska odbyła się i powzięła rezolucje, które napewno nie są zbyt uspokajające — ale w każdym razie z jej trybuny nie zostało ogłoszone ultimatum, grożące zbrojnym konfliktem w ciągu najbliższych tygodni. Wojska generała Franco stoją już nad granicą francuską w Katalonii, ale narazie nie nastąpił jeszcze przepowiadany wielokrotne konflikt międzynarodowy o likwidację pozycji włosko - niemieckich w Hiszpanii. Te wszystkie „jeszcze nie" i „narazie nie" składają się na poprawę, względną poprawę nastrojów giełdowych. Ludzie myślą: „Kto wie, skoro dotąd udało się jakoś obejść bez konfliktu, to może uda się i dalej". Jak to trafnie ujął przed kilku dniami były prezydent Hoover: „To, co można odwlec, tego można i uniknąć". Nadzieja na takie uniknięcie ostrych konfliktów w Europie — to właśnie źródło obecnej poprawy. Ale że w każdym z tych sformułowań tkwi jakieś „jeszcze", lub „narazie", że wszystkie problemy są odłożone, ale nie załatwione, że każda z tych spraw może każdej chwili nabrać znowu ostrości — właśnie dlatego ta poprawa jest bardzo ostrożna, stopniowa, skłonna do nieufności, do ponownych nawrotów zniżki, ograniczona w rozmiarach, zwłaszcza jeśli idzie o sumy obrotów.

W każdym razie ubiegły tydzień był raczej tygodniem optymizmu. Przyczyniła się doń znana mowa Chamberlaina, stosunkowo spokojny rozwój sytuacji hiszpańskiej, nie zakłócił optymizmu zapowiedzi pozostawienia wojsk włoskich po zwycięstwie gen. Franco. Na giełdzie paryskiej dodatkowym czynnikiem optymizmu była sytuacja wewnętrzna.

PARYŻ — MOCNY

Położenie gospodarcze Francji poprawia się wydatnie. Dopływ kapitałów „uciekinierskich" trwa stale. Pod tym względem polityka Reynaud daje doskonałe wyniki. Przypływ kapitałów wzmacnia pozycję franka na giełdach międzynarodowych (frank awansuje na „monnaie de refuge": „pieniądz do którego się ucieka" — pisała niedawno prasa francuska), wzmacnia tendencje zwyżkowe na giełdzie, gdyż część repatriowanych kapitałów szuka lokaty w walorach giełdowych, zapewnia przemysłowi i handlowi dopływ świeżych kapitałów i świeżej inicjatywy prywatnej. Słowem, po długim okresie trudności, życie gospodarcze Francji znajduje się w stadium rekonwalescencji.

Odbija się to na giełdzie paryskiej. Notowania tej giełdy wykazują zasadniczo tendencję mocno — najmocniejszą ze wszystkich giełd europejskich. Taką też, mimo przejściowych wahań była ona w ubiegłym tygodniu.

LONDYN I NEW YORK — NIEPEWNE

O wiele słabszy jest już optymizm w Londynie i Nowym Jorku. Zarowno City jak Wallstreet niepokoją się perspektywami koniunkturalnymi swych krajów. I tu i tam obserwatorzy stwierdzają symptomy zahamowania koniunktury i zgadzają się naogół, że zahamowanie to przezwyciężone zostanie — przyjmując, że wypadki polityczne nie zakłócą normalnego przebiegu procesów gospodarczych — dopiero najwcześniej w końcu lata. Przy tym oba te ośrodki, bardziej niż przyzwyczajony do tych trosk Paryż, niepokoją się sytuacją polityczną. W Nowym Jorku n. p. oświadczenia prez. Roosevelta, przyjęte burzliwą zwyżką na kontynencie europejskim, wywołały, wręcz przeciwnie, zniżkę. Wallstreet dopiero teraz zaczyna się godzić z myślą, że ewentualna zawierucha europejska nie minie i Stanów — a myśl ta nie skłania bynajmniej bywalców Wallstreet do zbyt optymistycznych rozważań. Podobnie i Londyn czuje, że konflikt tym razem zahacza o wiele bardziej niż konflikt zeszłoroczny o interesy życiowe Wielkiej Brytanii — jest to przykre dla City, która do niedawna jeszcze wierzyła, że jej własne interesy są w pełni zabezpieczone.

W rezultacie poprawa na giełdach anglosaskich jest o wiele słabsza, o wiele bardziej ostrożna, przerywana częstszymi przerwami zniżkowymi.

MARTWOTA NA RYNKACH NIEMIECKICH

Wreszcie zupełna martwota panowała na giełdach niemieckich. Mówiąc o Niemczech trzeba zawsze przypominać, że nastroje gieł niemieckich nie mają bynajmniej tego znaczenia barometru gospodarczego, które posiadają te same nastroje na liberalnym — w gospodarczym sensie tego słowa — Zachodzie. Giełdy niemieckie są zbyt ujęte w karby regulaminów, nakazów i kontroli biurokratycznej by mogły uchodzić za jakikolwiek poważniejszy miernik sytuacji gospodarczej.

W każdym razie — trzeba stwierdzić, że w ubiegłym tygodniu panowała na giełdach niemieckich zupełna cisza. Jeśli notowania nie obniżały się wydatnie, jeśli podstawową cechą sytuacji było dalsze powolne kruszenie się kursów, to przypisać to należy przede wszystkim zupełnie znikomym sumom obrotów.

Nie znaleźliśmy w prasie pełnego wyjaśnienia tego zjawiska. Zdaje się nam, że najważniejsza przyczyną tej ciszy jest zupełne, doszczętne wydrenowanie rynku kapitałowego ostatnia pożyczką państwową, której subskrypcja, jak wiadomo, nie dosięgła przewidzianej sumy. Przy dyscyplinie subskrybentów niemieckich to niedopisanie mogło mieć jedną tylko przyczynę: rzeczywisty brak płynnych kapitałów. Ściągnięcie reszty tych kapitałów z rynku musiało uniemożliwić jakiekolwiek żywcze obroty na giełdach. Rolę dodatkową odgrywa zapewne wyczekiwanie nowych poczynań gospodarczych po dymisji Schachta.

PAPIERY POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

W Paryżu notowano: Huta Bankowa 199 frs., Sosnowieckie Kopalnie Węgla 265 frs., Cynkownie Śląskie 70 frs., Ludwik Spiess i Syn 172 frs., Sosnowieckie Fabryki Rur 163 frs.

Południowo — Polskie Huty Szkła 290 frs., Cynkownie Śląskie 61 frs., Ostrowieckie 190 frs., Elektrownia Okr. Krakowska 105 frs., Sosnowieckie Kopalnie Węgla 199 frs.

Piękny czyn kolektury warszawskiej

W I dniu ciągnienia 4-ej klasy zaszedł fakt, który dzięki tylko wyjątkowej uczciwości i lojalności kolektury nie stał się źródłem tragedii dla gracza. W kolekturze p. Urstein Franciszk', Warszawa, Chłodna 26 padła na numer 7654 wygrana 100.000 zł.

Na ⅕ losu grał p. W. zamieszkały przy ul. Pańskiej 68. P. W. grał w 3 klasach, a w czwartej losu nie wykupił.

Prawnie wygrana należała do kolektury. Jednak pani Urstein nie tylko p. W o tym zawiadomiła, lecz udała się z nim do Dyrekcji Loterii, gdzie szczęśliwy gracz wygraną z miejsca zainkasował.

Kolekturze F. Urstein należą się słowa uznania, p. W. powinszowanie i przyjacielska rada, aby w przyszłości bardziej swego szczęścia pilnował.

TYDZIEŃ GIEŁDOWY

Ubiegły tydzień stał pod znakiem wyraźnej, niezwykle wydatnej zwyżki. Zasadniczym jej powodem była zmiana statutu Banku Polskiego, potraktowana przez giełdę słusznie jako zapowiedź wzmożonej akcji inwestycyjnej, a więc: ożywienia w przemyśle, wzrostu kapitalizacji, wzrostu szukających lokaty kapitałów. Najmocniej wzrosły oczywista akcje przemysłowe. Za nimi podążyły papiery procentowe, zwłaszcza Pożyczka Inwestycyjna.

Pod koniec tygodnia przyszła, nieunikniona po tak silnej zwyżce, reakcja, w dużym stopniu zresztą spowodowana realizacjami. Była ona jednak stosunkowo nieznaczne i rychło ustąpiła ponownej tendencji zwyżkowej, słabszej jednak niż przedtem. Kursy końcowe tygodnia są z reguły wyższe, niż były w chwili reakcji, ale o wiele wyższe niż na początku tygodnia.

Na czoło zwyżki wysunęły się Ostrowieckie, które doszły do 77,75 (plus 12%!), by, po przejściowym spadku 75, podnieść się znowu na 76.50 (plus 10% od początku tygodnia). Inne jak Starachowice, Węgiel Warszawski podniosły się w sumie o około 8%. Słabiej podniosły się Lilpopy, Modrzejów. Niemal bez zmiany utrzymał się Żyrardów.

Pożyczka Inwestycyjna I em. podniosła się z 86 na 90, II emisji z 87 na 91. Wzrost innych pożyczek był stosunkowo słabszy. Listy zastawne pozostały niemal bez zmiany.

Jeśli wypadki polityczne nie zmienią nastroju giełdy, wszystko przemawia za dalszą, wydatną zwyżką.

RUCH KURSÓW

Dewizy: Amsterdam 286.25—285.60 — 286; Bruksela 89.55—89.70—89.35; Helsingfors 10.95 — 10.97; Kopenhaga 110.85 — 111; Londyn 24.80 — 24.88; Mediolan 27.85; Nowy Jork czek 5.29⅝ — 5.29¾; Nowy Jork Cabel 5.29⅞ 5.30¼; Oslo 124.55 — 124.90; Paryż 14.03 — 14.07; Sztokholm 127.90 — 128.15 — 128.05; 119.80 — 120.25.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 86 — 92 — 90; serie I em. 92.25 — 96 — 94.50 — 95; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 87 — 93 — 91; serie II em. 93.25 — 97 — 95.50 — 96; 4% Prem. Poż. Dolarowa 42.75 — 44 — 43.50 — 43.75; 4% Poż. Konsolidacyjna)odc. większe) 66.75 — 68; (odc. drobne) 67.25 — 67.75 — 67.50; 4½% Poż. Wewnętrzna 1937 r. 65.50 — 67.25 — 66.63; 5% Poż. Konwersyjna 71 — 71.25; (odc. 100 zł.) 67.25 — 69; (odc. drobne) 67.25 — 68; 5% Konwers. Poż. Kolejowa 68.25 — 68.50; (odc. drobne) 67; (odc. 100 zł.) 67 — 68; 5½% L. Z. Państw. Banku Rolnego 81; L. Z. i Oblig. Banku Gospodarstwa Krajowego: 5½% 81; bankowe 97.

Listy zastawne hipoteczne: 8% Tow. Kredyt. Przem. Polskiego 80 — 81.50; 4½% Tow. Kredyt. Ziem. w Warszawie V em. 64.38 — 65.75 — 64.75 — 65; 4½% Tow. Kredyt. Ziem. we Lwowie (55-letnie) 65; 4½% Poznań. Ziemstwa Kredyt. lit. L. 64.75 — 65; L. Z. Tow. Kredyt. Miejsk. w Warszawie: 4½% 74.50 — 74.75; (odc. 1000 zł.) 75; 5% (stare) 76.75 — 77.75 — 77.25 — 77.50; 5% 1933 r. 73 — 72.75 — 75 — 74.50; (odc. 1000 zł.) 74.50 — 75.50; 5% 1936 r. 73.75; 5% m. Łodzi 1933 r. 66 — 67.50 — 67 — 67.25; 5% m. Łodzi 1938 r. 63.50 — 65; 5% m. Kalisza 62; 5% m. Lublina 1933 r. 61.50 62.25; 5% m. Piotrkowa 1925 r. 65; 5% m. Piotrkowa 1933 r. 62 — 64.50 — 64; 5% m. Płocka 74; 5% m. Radomia 1933 r. 62.50 — 63.50.

Obligacje m. Warszawy: 6% VI poż. 84 — 83.25 (drobne) 83; 6% VIII i IX poz. 79.75 — 82; (drobne) 80; 8% Poż. Szkolna 80 — 83;

Akcje: Bank Handlowy 58.50 — 60 — 59.50; Bank Polski 134 — 139— 137 (imienne) 138; Bank Zachodni 43 — 42.50; Leszczyński 115; Częstocice 39; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36 — 38 — 36.50 — 37; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 37 — 38.50 — 37.25— 37.75; Lilpop, Rau i Loewenstein 95 — 97.50 — 95.50 — 96; Modrzejów 21.50 — 20.25 — 21.25; Norblin 103 — 104.50 — 104; Ostrowice 71 — 77.75 — 75 — 76.50; Starachowice 56 — 60 57.25 — 58.25; Zieleniewski 80 — 82 — 79.50 — 81.50; Żyrardów 63 — 66.50 — 65.50 — 66.50; Haberbusch i Schiele 65 — 68.

KURSY NIEURZĘDOWE

Papiery procentowe: 3% Renta Ziemska: 5000 zł. — 58 — 59.50 — 59.25; 1000 zł. — 60 — 59.25; 500 zł. — 61; 100 zł. — 84 — 83.

Akcje: Cerata 36; **Kijewski Scholtze** 16 — 17; **Przemysł Chemiczny** 46; **Sole Potasowe** 28 — 30; **Radocha** 62; **Puls** 82; **Strem** 36 — 37; **Spiess** 45 — 46; **Nitrat** 205; **Grodzisk** 70 — 72; **Elektryczność** 95; **P. T. E.** 28 — 28.25; **Elektrownia Krakowska** 36 — 39; **Elektrownia w Pruszkowie** 72 — 73; **„Siła i Światło"** 67 — 68; **Ciechanów** 63; **Chodorów** 91 — 92 (exkupon); **Garbów** 60; **Gosławice** 31; **Lublin** 60 — 65; **Ostrowite** 52 — 53; **Strzyżów** 70; **Trawniki** 85; **Firley** 13.25; **Wysoka** 62 — 65; **Wołyń** 35 — 40; **Cegielski** 65 — 66; **Pierwsza Fabr. Lokomotyw** 75; **Parowozy** (pobrane) 1.20; **Pocisk** 120—123; **Rohn i Zieliński** 57 — 60; **Rudzki** 13.25; **Nobel** V em. 23 — 24; **„Elibor"** 45; **Jabłkowscy** 38 — 40; **Kluczewska Fabr. Papieru** 48.50 — 50; **Mirkowska Fabr. Papieru** 78; **Tomaszowska Fabr. Jedwabiu** 205.

KURSY KUPNA I SPRZEDAŻY DEWIZ I WALUT
z dn. 14.II. 1939 r.

DEWIZY Kupno	DEWIZY Sprzedaż	NOTOWANIA	za	BANKNOTY Kupno	BANKNOTY Sprzedaż	Wpłata na P.I.R.
284·03	285·47	Amsterd.	100 Hfl.	283·75	285.47	
— —	—	Ateny	100 drachm	3·70	3·82	
— —	12·18	Belgrad	100 dynarów	7·35	7·60	12·05
212·01	213·07	Berlin	100 Rm. bankn. (odcin. do 100)	62	64.—	212·54
— —	—	„	100 srebro i bilon	71·—	74·—	
89·18	89·62	Bruksela	100 belgów	89·15	89·62	
— —	105·10	Budapeszt	100 pengö	53 —	54.50	156·25
— —	—	B. Aires	100 pes. arg.	119·50	123·—	
— —	3·92	Bukareszt	100 lei	1·50	1·65	5·263
99·75	100·25	Gdańsk	100 guld.	99·75	100·25	
10·93	10·99	Helsinki	100 marek	10·70	10.99	
— —	—	Konstant.	1 £ tur.	2 50	2·58	4·22
110·57	111·13	Kopenhaga	100 koron	110·35	111·13	
— —	90·10	Kowno	100 litów (odcin. do 100)	— —	—	
24·76	24·90	Londyn	1 £ ang.	24·74	24·90	
— —	—	Madryt	100 pesetów	— —	—	
27·80	27.94	Mediolan	100 lirów (odcin. do 100)	16.40	16·90	27·777
5.25¼	5.27¾	Montreal	1 $ kan.	5.23	5.25½	
5.28¾	5.31¼	Nowy Jork	1 $ am.	5.27½	5.30	
5.29	5.31½	„ tel.	—	— —	—	
124·38	125·02	Oslo	100 koron	124·10	125·02	
14·01	14·09	Paryż	100 franków	13·99	14·09	
18·06	18.16	Praga	100 koron (odcin. do 100)	— —	—	18.11
— —	—	Rio de Jan.	100 milrejsów	23·—	24·—	
— —	99·30	Ryga	100 łatów	82·—	84·50	
— —	6·60	Sofia	100 lewów	3·—	3·10	6·39
127·63	128·27	Stockholm	100 koron	127·35	128·27	
— —	136·60	Tallin	100 koron	126·—	129·—	
24·76	24·90	Tel-Aviv	1 £ palest.	24·15	24·80	
119·70	120·30	Zurych	100 franków	119·50	120·30	
— —	—		1 £ austral.	19·10	19·70	
— —	—		1 £ egipski	25·—	25·75	
— —	—		1 £ poł. afr.	24·—	24·75	

Zastrzeżone papiery

ZASTRZEŻENIA SĄDOWE

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie **wzbronił** wypłat oraz dokonywania transakcyj:

5% Państw. Poż. Konwers.

Na zł. 1000 — Nr 4174650.

Po zł. 50 — Nr 3280192 — 98 3280208 — 28.

Po zł. 10 — Nr 2910661 — 63 2910669 — 77.

Akc. Banku Polskiego

Nr 355399 — 400.

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego **uchylił** zakaz dokonywania transakcyj:

4½% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie

Po zł. 440 — Nr 71036 98014.

Sąd Okręgowy w Wilnie I Wydział Cywilny **wzbronił** wypłat oraz dokonywania transakcyj

4½% L. Z. Wil. B-ku Ziem.

Po zł. 500 — Nr 11249 11485.

Po zł. 100 — Nr 109912 — 15 110919.

(Monit. Pol. Nr 29, 33 z dn. 6 i 10. II. 1939 r.).

ZASTRZEŻENIA URZĘDU ŚLEDCZEGO

Urząd Śledczy **ostrzega** przed nabyciem, zamianą lub przyjęciem na zastaw:

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em. Ser. 15272 Nr 44.

4% Poż. Konsolidacyjnej

Po zł. 100 — Nr 286329 — 30.

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie odnośnie

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em. Ser. 1291 Nr 21.

Urząd Śledczy prostuje zastrzeżenie dotyczące

4% Prem. Poż. Inwestycyjnej

zamiast Ser. 7780 Nr 44 **winno być Ser 7780 Nr 46.**

(Urząd Śledczy Nr V.229/39 z dn. 13.II.1939 r.).

BONY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO

W dniu 9 lutego 1939 r. zostały wylosowane do amortyzacji **Bony Funduszu Inwestycyjnego Nr Nr: 2956 8374 16782 22761 24216 31249 34417.**

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. **ADMINISTRACJA:** ul. Ś-to Krzyska Nr 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka. Spółka Komandytowa", tel. 5-06-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr 27111. **DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. **WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie i na prowincji: rocznie: zł. 20.—, półrocznie: zł. 10.—, kwartalnie: zł. 5.—, miesięcznie: zł. 1.80. Zagranicą rocznie: zł. 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. **CENA OGŁOSZEŃ:** strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.—, 1/4 strony zł. 250.—, 1/8 strony zł. 200. -, 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po złotych 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor i wydawca: H. POLIKIER. Druk Zakł. Graf. „Nowa Książka", Warszawa, Elektoralna 25, tel. 6-99-13.